

Nasza walka o pokój

Gdy na ulicy jakiegokolwiek polskiego miasta, lub na wiejskiej drodze zapytamy napotkanego przypadkiem przechodnia, czego pragnie najgorzej dla siebie i dla swych najbliższych, na pewno odpowie: POKOJU!

Gdy zastanawiamy się nad obecną sytuacją międzynarodową, przysłuchujemy się wiadomościom o ratyfikacji układów paryskich, o groźbie wskrzeszenia neohitlerowskiego Wehrmachtu — stwierdzamy: najświetniejszym obowiązkiem naszej Ojczyzny, każdego Polaka jest obrona POKOJU.

Wielka jest miara naszej nienawiści do sprawców wojen. Dobrze wiemy co to fałszyż. Toteż miliony Polaków, słysząc o Wehrmachcie, mocno zwracają pięści.

Ogromna jest miara naszej miłości. Miłości do człowieka, miłości do Ojczyzny, którą w ciągu 10 lat odmieniliśmy zawziętym trudem, twardej pracą. Z ubogiego, wojną wypalonego kraju, staliśmy się państwem silnym, ludowym, ponad wszystko stawiającym dobro swych obywateli.

Z tej nienawiści do krzywdy, do wojny, z tej miłości do człowieka, do pokoju, narodził się wielki ruch naszych czasów, ruch obrońców pokoju. Ogarnął on całą kulę ziemską, skupił ponad połowę ludzkości. Obok Związku Radzieckiego, najpotężniejszego mocarstwa socjalizmu, obok Chin Ludowych, Polska Rzeczpospolita Ludowa wnosi do dzieła umocnienia pokoju wielki wkład.

W jaki sposób Polska, każdy z nas wnosi swój wkład do dzieła umocnienia pokoju? Od powłada nam na to nasze codzienne życie. Wszystko, co nas otacza. Cośmy zbudowali. Dadzą nam tę odpowiedź obrady III Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju, który zbierze się 3 bm. w Warszawie, by podsumować nasze osiągnięcia, by wytyczyć dalsze zadania, w nowej, między narodowej sytuacji, w przed-

dniu Międzynarodowego Zgromadzenia Sił Pokoju, który ma się odbyć w Helsinkach w drugiej połowie maja br.

Tym, którzy przygotowują wojnę atomową i odbudowę neohitlerowskiego Wehrmachtu — naród polski przeciwstawia roczną produkcję 4 milionów ton stali — jakąż to ma wymowę, gdy przypomnimy sobie, że Polska przedwrześniowo produkowała jej 3 razy mniej. Odwetowcom, czyhającym na nasze ziemie, odpowiadamy coraz silniejszym przemysłem maszynowym, chemicznym, węglowym, przemysłem obronnym. O sile naszej ojczyzny świadczy: Nowa Huta, Kędzierzyn, Jaworzno, Dwo ry, Tarnów, Żerań i wiele innych wielkich obiektów przemysłowych, zbudowanych od podstaw lub rozbudowanych i zmodernizowanych. Przebudowa rolnictwa, powszechna oświata, burzliwy rozwój kultury. A przecież mija dopiero pierwsze 10 lat wolności.

W armii obrońców pokoju, tak jak w każdej armii walczącej o sprawiedliwą, słuszną i sercu bliską sprawę, niezmiernie ważnym czynnikiem jest jedność walczących, ich hart, zapał i wiara w zwycięstwo. Nigdy jeszcze myśli i uciezucia Polaków nie ogniskowały się tak silnie wokół jednej sprawy, jaką jest dziś walka o utrwalenie pokoju. Nigdy jeszcze szeregi Frontu Narodowego nie były tak zespolone wokół klasy robotniczej i jej partii. W miarę jak rosła twórcza, niespożyta siła narodu, w miarę jak społeczeństwo poznawało coraz lepiej cele przy świecające partii, jak przekonywało się w codziennym życiu, że dla partii, dla rządu ludowego najważniejszą rzeczą jest siła Ojczyzny, dobro wszystkich obywateli — krzepła jedność naszego narodu.

Gdy dziś w Warszawie, w mieście pokoju, zbiera się blisko 1000 delegatów, gdy wybierając będziemy przedstawicielami Polski na Międzynarodowe Zgromadzenie Sił Pokoju, stwierdzić możemy, że mamy powód do dumy z bilansu, jakiego dokonuje nasz ruch obrońców pokoju. Czy jednak mamy prawo do samouspokojenia? Czy możemy powiedzieć, że dla pokoju, że dla Ojczyzny każdy z nas zrobił już wszystko? Nie ma chyba Polaka, który by w ten sposób myślał.

Każdy z nas wie, do czego są zdolni amerykańscy ludobójcy i ich podopieczni — hitlerowscy odwetowcy. Czyż może być w naszym kraju, który tak boleśnie poznał faszyzmskich najeźdźców, choć jeden człowiek ociągający się przed największym nawet w silkiem, którego celem jest sparaliżowanie w zarodku planów odrodzenia Wehrmachtu?

Wbrew rosnącej fali gniewu narodów, waszyngtońscy i londyńscy politycy piętrzą coraz to nowe trudności, aby nie do puścić do zakazu i zniszczenia istniejących zapasów broni masowej zagłady i do redukcji zbrojeń, o co tak konsekwentnie walczy Związek Radziecki, walczą wszyscy uczeni ludzie na świecie. Pięćcy dclara i atomu usiłują zastraszyć ludzkość, grożąc zagładą całej cywilizacji. To jednak nie cywilizacja rozpadnie się w gruzy, gdyby ośmielili się rozpętać nową wojnę. To zniknie na za wsze przegrany ustrój kapitalistyczny, który cywilizacji zagraża.

Nasz Kongres Obrońców Pokoju zebrał się, aby do głosów innych narodów dołączyć swój głos narodu polskiego. Wiemy, że do nas będzie należało zwycięstwo i wiemy także, że zwycięstwo to nie przyjdzie samo, że trzeba je wywalczyć. Patriotyczny obowiązek każdego Polaka wymaga uwielokrotnienia naszej codziennej pracy dla Ojczyzny, dla socjalizmu, dla pokoju. Naród nasz nadal będzie iść w czołwie armii pokoju, by walczyć o swoje szczęście, walczyć jednocześnie o życie i szczęście innych narodów.

DZIS 8 STRON

Wyd. A.

Cena 20 gr

NOWINY RZESZOWSKIE

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 79 (1807) — Rzeszów, sobota 2 i niedziela 3 kwietnia 1955 r.

Przed międzynarodowym świętem klasy robotniczej

Robotnicy WSK Mielec i ZBM Rzeszów przyspieszą wykonanie planów produkcyjnych

(e) W dalszym ciągu z zakładów pracy województwa rzeszowskiego napływają meldunki o podejmowaniu zobowiązań 1-Majowych, w których robotnicy pragną wzmocnionym wysiłkiem nie tylko jak najwięcej zaoszczędzić, ale ulepszyć i przyspieszyć wykonanie zadań produkcyjnych zaplanowanych na miesiąc kwiecień i na II kwartał.

Przed wiosenną kampanią siewną

Nie zatwierdzili umów

(r) Prezydium PRN w Mielcu do dnia 30. III. br. nie zatwierdziło umów na wykonanie prac polowych przez POM Wojsław.

Spółdzielnie produkcyjne w pow. jarosławskim dotychczas nie otrzymały planów gospodarczo-finansowych.

Plany te zalegają biurka Prezydium PRN w Jarosławiu, które nie kwadzi się z ich zatwierdzeniem i odesłaniem zarządom spółdzielni produkcyjnych.

Nie pomijać spraw bytowych

(r) W POM Wojsław robotnicy śpią na łóżkach wyciśniętych pod dziurawymi kocami, a magazynier i gospodarz czy siedzą na skrzynkach od odpadków. Błoto, znajdujące się dokoła budynków widoczne jest nawet na biurkach pracowników. Interwencje u dyrektora nie odnoszą skutku — jak twierdzi — mam ważniejsze rzeczy na głowie. My jednak uważamy, że spraw bytowych robotników nie wolno zaniedbywać.

Grunt, że jest w magazynie...

Od dwóch lat leży w magazynach GS Roźwienica (pow. Jarosław) duży zapas karboliny sadowniczej. Od dwóch lat wielu chłopów na próżno czeka na karbolinę do opryskiwania drzew. O Zarządzie GS! Czy nie czas już rzucić na rynek tę „odleżałą” karbolinę?



Muzeum Przemysłu i Techniki w Pałacu Kultury i Nauki posiadać będzie 16 sal wystawowych.

Na zdjęciu: Fragment halu wejściowego do Muzeum. CAF—fot. Zygm. Wdowiński

WSK — Mielec

I tak w mieleckiej WSK między innymi wydział kierownika inż. Zalewskiego zobowiązał się plan kwietniowy wykonać na 5 dni przed terminem, a plan II kwartału do dnia 20 czerwca 1955 r. Robotnicy postanawiają dalej obniżyć współczynnik planowany kosztów własnych o 0.6 proc., co przyniesie 52.800 zł oszczędności w skali jednego miesiąca, wprowadzą do produkcji w II kwartale 35 wniosków racjonalizatorskich i podwyższą wykonawstwo asortymentu w miesiącu kwietniu o 30 proc. w stosunku do miesiąca marca br.

Podobne zobowiązania podjęła załoga wydziału kierownika Węgrzynka

ZBM — Rzeszów

Załoga ZBM budowy 1/2 Kierownictwa Odcinka Robót nr 1 zobowiązała się wykonać plan miesiąca kwietnia na 2 dni przed terminem. Brygady na tej budowie: betoniarstwa Mieczysława Wisza zobowiązała się wykonać 50 m sześciu wykopu i zabetonować 10 m sześciu ławy fundamentowej poza planem,

Podobne zobowiązania podjęły: załoga budowy 1/79, brygada murarska Stanisława Węglowskiego, brygada Stanisława Stania, brygada murarska Kocara.

Cała załoga ZBM — KOR nr-1 zobowiązała się plan miesiąca kwietnia wykonać w 112 proc.

Zespół pieśni i tańca z Twierdzy wzywa zespoły artystyczne naszego województwa do podejmowania zobowiązań

Cenne zobowiązanie dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów podjął zespół pieśni i tańca przy Wiejskim Domu Kultury w Twierdzy.

Członkowie zespołu zobowiązali się zorganizować brygadę agitacyjno-artystyczną, która z odpowiednio dobranym repertuarem odwiedzi 5 świetlic wiejskich w rejonie WDK, celem wezwania rolników do terminowego wykonania zasiewów wio-

Znacek Polski V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów



Na zdjęciu: Znacek w/g projektu Stefana Małeckiego. Trzy kolory brątków: biały, żółty i brązowy. Biały gołąb na niebieskim tle. (Znacek skierowany do produkcji). Fot. — CAF

sennych i stosowania nowoczesnych metod uprawy ziemi.

Zespół redakcyjny gazetki ściennej przy WDK sporządził 4 gazetki, w których popularyzować będzie przedsięwzięcia w kampanii wiosennej: chłopów i piętnować opieszałych.

W związku z rozbudową WDK członkowie zespołu zobowiązali się do pracowania 120 dniówek, co w przeliczeniu da 6 tys. zł oszczędności.

Zespół pieśni i tańca przy WDK w Twierdzy wzywa wszystkie zespoły artystyczne naszego województwa do podejmowania podobnych zobowiązań.

4 nowe zespoły PGR na zagospodarowanych odlogach

(i) Dzięki ofiarności pionierów, PGR naszego województwa zlikwidowały w roku ubiegłym kilka tysięcy hektarów odlogów, na których powstają obecnie nowe gospodarstwa.

Na obszarze 9 tys. hektarów zagospodarowanych odlogów zostały już zorganizowane 4 zespoły PGR w następujących powiatach: Ustrzyki Dolne, Lesko i Sanok.



Przez granulowanie superfosfatu zwiększamy trzykrotnie jego działanie a tym samym urodzaje naszych pól

Protestuję przeciwko wojnie jako działacz kultury

(i) Jednym z delegatów delegatem na I Kongres Poziemi rzeszowskiej na III Krajowy Kongres Obrońców Pokoju jest Franciszek Kotuła, kustosz Rzeszowskiego Muzeum, znany działacz kultury, odznaczony złotym Krzyżem Zasługi. Na pytanie kiedy wysunięto jego kandydaturę na Kongres Franciszek Kotuła odpowiada:

— Zostałem wybrany na posiedzeniu rzeszowskiego Oddziału Towarzystwa Archeologicznego, którego jestem przewodniczącym oraz Towarzystwa Historycznego gdzie także wchodzi w skład zarządu, a zatem jadę na Kongres jako przedstawiciel kultury naszego województwa. W krajowym Kongresie uczestniczyć będę zresztą nie po raz pierwszy. Byłem już

delegatem na I Kongres Poziemi.

Już wtedy Kongres wwarł na mnie ogromne wrażenie. Tym bardziej teraz, kiedy idea pokoju jest dojrzała i bardziej ugruntowana i obecny Kongres stanowić będzie jedno z poważnych ogniw sił światowych zdolnych zapobiec nowej wojnie.

Przeżyłem już dwie wojny, pierwszą światową gdy miałem 17 lat. W czasie drugiej byłem już dorosłym człowiekiem. Do dzisiaj zachowałem w pamięci straszne sceny zbiorowych morderstw popełnianych na Żydach i Polakach tylko dlatego, że nie byli Niemcami.

Występuję przeciwko wojnie także jako działacz kul-

tury. W czasie X-lecia na naszym tak dotychczas zaniedbanym kulturalnie terenie musieliśmy nie tylko odbudować zniszczenia wojenne, ale nadrobić zaległości lat międzywojennych.

Odbudowaliśmy i rozszerzyliśmy Muzeum rzeszowskie, wyszukujemy i konserwujemy zabytki kultury ludowej, pielęgnujemy starą regionalną kulturę taneczną i śpiewaczą. Oto część osiągnięć naszego X-lecia, nie mówiąc już o nowych bibliotekach, świetlicach, szkołach itp.

My pracownicy kultury swą pracą chcemy służyć ludziom, ich życie uczynić lepszym i radośniejszym. Jesteśmy humanistami i w naszym pojęciu nie mieści się wojna.

Zasadniczą myślą, przeważającą się przez obrady III Plenum KC naszej partii zasadniczym wskazaniem III Plenum było ściślejsze jeszcze powiązanie się z masami, szersze niż dotychczas oparcie się na ich inicjatywę, pobudzenie tej inicjatywy, czujne, uważne przysłuchiwanie się wszelkim głosom ludzi pracy i reagowanie na te głosy.

Dotychczasowe, niejednokrotnie biurokratyczne metody kierowania uwidoczniły się szczególnie w tak ważnej dziedzinie, jak współzawodnictwo pracy, a więc w dziedzinie, która wymaga szczególnie ścisłego powiązania się organizacji partyjnej, związkowej i kierownictwa zakładów z załogą. Zagadnienie nie to poruszyło IV Plenum CRZZ, a zwłaszcza uchwała Plenum w sprawie dalszego rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego.

Współzawodnictwo jest — według określenia Stalina — krytyką i samokrytyką klasy robotniczej. Robotnik przystępując do współzawodnictwa, daje tym samym wyraz przekonaniu, iż dotychczas on i jego towarzysze pracowali nie tak jakby mogli, że kierownictwo zakładu nie dość dobrze organizowało produkcję, nie wydobyło wszystkich rezerw. Robotnik — znając najlepiej swój warsztat pracy, podejmując konkretne zobowiązanie — wskazuje jednocześnie, w jaki sposób można wykorzystywać istniejące rezerwy. Toteż masowy ruch współzawodnictwa pracy może i powinien przynieść poważny wzrost produkcji, poprawę jej jakości, obniżenie jej kosztów. Może i powinien przynieść poważne środki materialne dla podniesienia stopy życiowej ludzi pracy. Jednakże jako ruch oddolny, ruch samych robotników nie znosi on papierkowego kierownictwa, narzucania założeń czegośkolwiek, niepytania jej o zdanie, jak to ma miejsce często m. in. w przemyśle natowym.

Idźmy dalej. Przy pomocy współzawodnictwa socjalistycznego powinny być rozwiązywane węzłowe problemy danego zakładu, oddziału czy brygady. Współzawodnictwo pracy nie może więc koncentrować się wszędzie na jednym i tym samym zagadnieniu. W jednym zakładzie — np. w cegielniach WZPT — głównym jego celem będzie ilościowy wzrost produkcji, w innym — np. w hucie Stalowa Wola — poprawa jakości wyrobów, w jeszcze innym — np. na budowach RPZB — redukcja zużycia surowców lub podniesienie wydajności pracy. Czy słuszne byłoby wobec tego pozostawienie współzawodnictwa „na żywioł”, bez żadnego kierowania, bez sugerowania, bez radzenia, bez pomocy? Oczywiście, że nie.

Na tematy współzawodnictwa

Inicjatywa robotników i organizacja decydują

Praktyka ostatnich lat nasuwa poważne zastrzeżenia, jeśli chodzi o drogi rozwoju współzawodnictwa. Wprawdzie w ruchu współzawodnictwa wyrosło wielu nowatorów, mistrzów wysokiej jakości i mistrzów oszczędzania, wprawdzie współzawodnictwo przyniosło naszemu krajowi poważne efekty ekonomiczne, wprawdzie wkroczyło ono na właściwą drogę podjętą przez robotników zobowiązań indywidualnych i zespołowych. Ale droga ta została wypaczona panoszącym się w coraz większym stopniu k o m e n d e r o w a n i e m, pogonią za efektami cyfrowymi.

Częstokrotne zobowiązania były przygotowywane „w imieniu załogi” — zwłaszcza na kopalniach ropy naftowej — za biurkiem referenta współzawodnictwa i dyrektora, w oderwaniu od inicjatywy robotników. Rzecz oczywista, że zobowiązania takie, podjęte nie przez członków załogi, a przez kierownictwo, nie przedyskutowane w grupach związkowych — to „zobowiązania” nie przynoszące żadnych wyników i odpychające ludzi od współzawodnictwa.

Wielu działaczy związkowych i gospodarczych zapominało, że współzawodnictwo może tylko wówczas spełnić swą rolę, jeśli odbywa się w atmosferze szlachetnej rywalizacji i między ludźmi, jeśli daje ujście zdrowej, naturalnej ambicji człowieka do wyróżnienia się, do zasłużenia się ojczyźnie; wreszcie — jeśli wyróżnieniu moralnemu towarzyszy wyróżnienie materialne, zwiększone zarobki przodującego w pracy robotnika. Toteż doniosłe znaczenie uchwały Plenum CRZZ polega m. in. na tym, że kładzie ona duży nacisk na rozwijanie wszelkich form moralnego i materialnego wyróżnienia za osiągnięcia w pracy.

Częstokrot przyczyną zamierania współzawodnictwa lub jego wypaczenia, marnowania cennych inicjatyw w poszczególnych zakładach produkcyjnych a zwłaszcza na budowach ZBM i RPZB w woj. rzeszowskim, była nieudolność lub bierność rad zakładowych, zle kierownictwo ze strony wyższych instancji związkowych, niedocenała nie znaczenia współzawodnictwa przez personel techniczny zakładów, dyrekcję, administrację gospodarczą w ogóle.

Uchwała IV Plenum CRZZ w sprawie pracy wyraźnie precyzuje nie tylko obowiązki rad zakładowych w tej dziedzinie, lecz również obowiązki i zadania kierownictwa zakładów, personelu inżynierskiego - technicznego, centralnych zarządów, głównych i okręgowych zarządów związków zawodowych oraz wojewódzkich rad związków zawodowych.

W uchwale podkreślono z całą mocą, że upowszechnianie produkcyjnych metod pracy — podstawowa cecha socjalistycznego współzawodnictwa — należy do pierwowzianych obowiązków administracji gospodarczej i wszystkich instancji związkowych, że pracę nad popularyzowaniem i jak największym stosowaniem tych postępów metod prowadzić musi w s o b i e b r a g a d a k i, m a i s t r o w i e, i n ż y n i e r o w i e i t e c h n i c y, kierownicy wydziałów — wraz z mełami zaufania i komisjami współzawodnictwa, działającymi, rzecz

oczywista, pod kierownictwem rad zakładowych.

Wielkie znaczenie uchwały Plenum CRZZ polega również na tym, że stwarza ona o r g a n i z a c y j n e p o d s t a w y i d a j e k r y t e r i a o c e n y w e w s p ó l z a w o d n i c t w i e i n d y w i d u a l n y m (co to jest przodownictwo w pracy, co jest przodownikiem itd.) oraz we współzawodnictwie o tytuł najlepszego w zawodzie; formułuje ona również zasady współzawodnictwa międzyzakładowego.

Jeśli chodzi o to ostatnie, to dotychczas nie było wyraźnej płaszczyzny, na której mogłaby np. współzawodniczyć nasza największa hutnictwa z najmniejszą. Nie było jasności co do tego, jak ocenić, który z tych dwóch zakładów zupełnie różnych pod względem zdolności produkcyjnej, a często i asortymentu zasługuje na miano przodującego?

Teraz podstawą oceny jest wykonanie planu produkcji

globalnej, towarowej i właściwego asortymentu; jakość produkcji, obniżka kosztów własnych; wykonanie planu wydajności pracy; wprowadzanie i upowszechnianie produkcyjnych metod pracy; zmniejszenie liczby nieszczęśliwych wypadków przy pracy i wreszcie — wykonanie postanowień zakładowej umowy zbiorowej, względnie umów o zobowiązaniach dłużejookresowych we wszystkich dziedzinach. I właśnie ten z k l a d k t ó r y o s i ą g n i e n a j l e p s z e w y n i k i w e w s z y s t k i c h t y c h p u n k t a c h — u z n a n y b e d z i e z a p r z o d u j ą c y i o t r z y m a s t a n d a r p r e c h o d n i.

Tak więc uchwała IV Plenum CRZZ w sprawie współzawodnictwa stanowi duży krok naprzód w jego rozwoju. Ale sama uchwała — to jeszcze nie wszystko, trzeba ją bowiem z r e a l i z o-

w a ć. I to jest obecnie najwazniejszym zadaniem przede wszystkim organizacji związkowych, jak również kierownictwa fabryki, personelu inżynierskiego - technicznego. Należy w każdym zakładzie podjąć zdecydowaną walkę przeciwko komenderowaniu współzawodnictwem, efekciarstwem, umywaniu rąk przez kierownictwo administracyjne i personel inżynierski - techniczny w sprawach dotyczących współzawodnictwa, a więc — przeciwko odrywaniu się od załogi, od ich inicjatywy i trudności w walce o wyższą wydajność, o niższe koszty produkcji, o lepsze wyniki pracy we wszystkich dziedzinach.

Istnieją wszelkie warunki, aby w oparciu o uchwałę Plenum CRZZ, o zasady organizacyjne, jakie daje ta uchwała, pchnąć naprzód współpracownicze współzawodnictwo pracy. Istnieją wszelkie warunki, aby poprzez odbiurokratyzowanie współzawodnictwa pracy, zapewnić jak najszerszy rozwój i n i c j a t y w y robotników. Ruch ten — idący od dołu, od robotników — musi być umiejętnie kierowany przez związki zawodowe.

Tylko wówczas ruch ten będzie mógł ogarnąć miliony ludzi i przynieść nam poważne sukcesy w walce o większą i tańszą produkcję, o wyższy poziom życia ludzi pracy, o wzrost sił naszej ojczyzny. Jerzy Walkowski

Nasz felieton Czynnik propagandy

Na stację powoli wtoczył się pociąg. Kierownik PGR, widząc w oknach młode, roześmiane twarze, dał znak staremum harmoniście.

— Wojciechu, grajcie! — zawołał — Ale tak, żeby ziemia drżała.

Staruszek przymocował do harmonii pedał, rozciągnął instrument i, poruszając śmieśnię woskami, zaczął wyduszać z niego piśkiłwe dźwięki.

Kierownik tymczasem witał pionierów chlebem i solą. Chłopcy i dziewczęta z początku byli nieco onieśmieleni, ale gdy wjeżdżali w bramę PGR, wtórowali już harmoniście wesółym śpiewem.

Ponieważ było późno, pionierzy po kolacji poszli spać. Natomiast kierownik wezwał do siebie harmoniście i odbył z nim tajemniczą naradę, po której staruszek przez całą noc czyścił i sztykował harmonię.

Nazajutrz przyszli pionierzy ze skargą, że mieszkania nie nadają się do użytku.

— Co się będziecie mart-

wić! — wykrzyknął kierownik i mrugnął na harmoniście.

Wojciech puścił w ruch instrument i zaczął swoim zwyczajem poruszać woskami. Pionierzy roześmieli się, machnęli rękami i odeszli. Za chwilę powrócili jednak, zapytując, dlaczego jedzenie jest przypalone. Kierownik zaraz wysłał do stołówki starego, którego gra tak urzekła pionierów, że zjedli obiad, śmiejąc się i dowiecipując.

Na wszystkie skargi i zażalenia kierownik miał teraz znakomite lekarstwo w postaci Wojciecha. Począł wy staruszek musiał bez przerwy grać skoczne melodie i, chociaż omdlewały mu z wysiłku ręce, trzymał się dzielnie. Pionierzy, czy to kierując się współczuciem czy też rozśmieszeni jego grą powstrzymywali się przy nim z wyrażaniem swoich pretensji.

Po pewnym czasie harmonista zaczął zaniedbywać swe obowiązki. Opuszczał kierownika, któremu miał przecież zawsze towarzy-

żyć w jego ciężkiej pracy. Któregoś dnia nie mając przy sobie Wojciecha, kierownik zmuszony był nawet schować się za piec przed pionierami.

Wreszcie harmonista znikł na dobre. Nie było go dwa dni. Kierownik zamknął się przed pionierami w kancelarii i wysłał ludzi, żeby przeszkali okolicę. Drugiego dnia pod wieczór przyszedł zdyszany oborowy i powiedział:

— Wojciech już nie przyjdzie, przysłał całkiem do pionierów. Siedzi u nich i uczy się grać na takim instrumencie — kordonie, czy jak się to tam zwie.

— A co zrobił z harmonią?

— Wyrzucił razem z pedalem na strych.

Kierownik w przystępie rozpaczy złapał się za głowę. — Jak ja sobie teraz poradzę z pionierami — zawołał — No, no — dodał po chwili — a tego Wojciecha to sobie zapamiętam. Zawalił taką poważną robotę propagandową. FRED

Krytyka pomogła

W ODPOWIEDZI NA FELIETON pt. „KOLBUSZOWSCY JASNOWIDZE”

Prezydium WRN w Rzeszowie donosi: Geodeta powiatowy przy współdziałaniu sołtysa gromady i dwóch członków aktywu dokonał pomiaru gospodarstwa ob. Jana Białasa z gromady Mazury, w wyniku czego dokonano zmiany powierzchni użytków wprawdając 2 ha lasu i zwiększając równocześnie areal gospodarstwa o 0,61 ha. Dokonano również pomiaru i scalenia gospodarstw Jana Duła i Ludwika Janusza z Wilczej Woli. Sprawy te zostały przeanalizowane i zatwierdzone na posiedzeniu Prezydium PRN w dniu 29. X. 1964 r.



Simona czytała o tym krótkim okresie, który nie trwał nawet całego roku, o owych dziesięciu miesiącach, które nastąpiły po momencie największego triumfu Joanny, koronacji jej Delfina w Reims i które zakończyły się tym, iż Joanna dostała się do niewoli. Był to rok beczynności, rok połowicznych powodzeń i połowicznych porażek, rok, w którym otoczenie jej składało się bądź z wrogów udających jej przyjaciół, bądź z przyjaciół, którzy albo nie bardzo chcieli jej pomóc albo nie dosyć mieli po temu sił i możliwości, krótko mówiąc rok gasnącego blasku i daremnych wysiłków.

Było się już w Reims, uzyskało się pierwsze olbrzymie, oślniewające powodzenie: został wreszcie królem ów delfin Karol. Teraz jednak chciał, aby mu dano wreszcie spokój, chciał korzystać ze swego sukcesu. Po cóż jest królem, jeśli nie miał nawet prawa odpowiadać beczynnie, skoro mu się tak podoba? Ale Joanna chciała przeć naprzód. Konieczność i natychmiast na przód, chciała bez zwłoki zdobyć Paryż. Nie sprzeciwił się temu wyraźnie, ale sabotował, wyszukiwał wykręty, po prostu nie chciał dalek prowadzić wojny.

Tak, takim był człowiek, któremu Joanna wywalczyła koronę, człowiek, który jej wszystko zawdzięczał. Nie był bynajmniej jej wrogiem, ale nie był jej też przyjacielem. Był to człowiek półśrodków, człowiek połowicznych decyzji i połowicznych czynów. Jakże nie wygodna musiała stać się temu człowiekowi, jakąż odrazę musiała budzić w nim wreszcie Joanna, swym ustawicznym naleganiem, że musi się w końcu zdecydować, że musi wydać wreszcie rozkaz natarcia. Wywijał się i wykrecał jak mógł, oświadczał raz to raz owo, mówił, że nie nadszedł jeszcze właściwy czas do działania i że sam zacznie działać, gdy nadejdzie właściwa chwila. Ach tak, Simona dobrze wiedziała o tym wszystkim.

Przyjrzała się bliżej reprodukcji portretu Delfina

była to twarz podłużna, miękka, z głową nakrytą paradnym, płaskim, zdobnym w pióra kapeluszem; nos duży, gruby i bulwiasty, oczy dziwnie nieobecne, spłoszone i zamglone, pod bardzo wysokimi zdziwionymi brwiami, usta szerokie i długie, zmysłowe usta smakosza, uszy duże, u góry spiczasto zakończone. Simona czytała że Karol od małego dziecka rozpieszczony i wydelikacyony. Trzy zasłony strzegły jego kolebki od przeciwników, jego pokój dzienny był obficie wyłożony wołkami; harfami i różnymi dźwięczącymi zabawkami rozpraszano jego humory i kaprysy już od lat niemowlęcych. Wedle relacji współczesnych Karol Siódmy był niskiego wzrostu i miał wygląd niepokaźny. Chodził najchętniej w krótkiej zielonej kurtce sukiennej, i ludzie, którzy go widzieli tylko w dumnym stroju koronacyjnym, zdumiewali się jego chudą i niepokaźną postacią bez królewskiego płaszcza, na słabych, krzywych nogach o grubych, nieforemnych kolanach.

Simona czytała w książce, jak ten król ku zmartwieńniu i oburzeniu Joanny natychmiast po swej koronacji wszczął rokowania z nieprzyjaciółmi. Chodziło mu tylko o pokój, o pokój wytargowany przy stole obrad. Prowadził te rokowania z najzaciejszym ze swoich przeciwników, księciem Burgundii. Joanna prosiła i nalegała, Karol prowadził układy. Burgundczyk ukazywał mu wręcz swoją pogardę, Karol dalej prowadził układy. Przeważała ilość wielkich francuskich panów gorliwie pomagala swemu królowi, prowadząc również układy z nieprzyjacielem. Chociaż dalsze prowadzenie wojny przedstawiało jak najlepsze widoki, dwiecie najpotężniejszych rodzin Francji wołało pokój wytargowany od zwycięstwa. Joanna, a wraz z nią Simona, nie pojmowała tego, że tym Francuzem nie chodziło wcale o dobro Francji, lecz o ich własny interes.

I Simona czytała dalej, jak to Joannie w końcu przecież udało się doprowadzić do tego, że poczyniono

przygotowania do ataku na Paryż. Uczyniono to jednak w ten sposób, że rozwiązano przeważną część podległych jej wojsk, przygotowania do natarcia podjęto tylko półśrodkami, i w ogóle sabotowano całe natarcie zanim się jeszcze rozpoczęło. Pomimo to udało się Joannie podejść pod mury Paryża i rozpocząć oblężenie. Tymczasem król, podczas tego oblężenia, dalej prowa dził układy z nieprzyjacielem i zawierał z nim osobliwej treści umowy. Przynał on księciu Burgundii prawo posyłania posiłków wojskowych Anglikom, zamkniętym w oblężonym Paryżu; ba, nawet tak daleko posunął się król Karol, że miasto Compiegne, zdobyte dlań przez Joannę, sam zaoferował Burgundczykowi jako zastaw. A kiedy Joanna pomimo tych intrągów nie zaniechała planu zdobycia Paryża, król odwołał ją. A kiedy pomimo to nie chciała wyrzec się swego planu, chwycił się środka szczególnie zdradzieckiego. Joanna i jej ludzie przetrzucili most nad Sekwaną, i tylko przez ten most można było poprowadzić szturmujące oddziały pod mury Paryża. Otóż król Karol wydał bez wiedzy Joanny tajny rozkaz zburzenia tego mostu w ciągu nocy.

Simona zamknęła książkę. Czyż to możliwe, aby ten król Francji tak mało był Francuzem? „Jesteś znakomitym kupcem, ale jesteś także Francuzem”, powiedziała niedawno stryjowi Prosperowi. Czy stryj Prosper na miejscu króla Karola byłby również kazał zniszczyć ten most? Nie, to jest coś, co nie da się nawet pomyśleć. Nie zdobył się wprawdzie na to, by dokonać czynu, który potrzebny był dla dobra Francji, chociażby kosztem własnej ofiary: ale wykluczone jest chyba, by mógł dopuścić się jakiegos czynu na szkodę Francji.

(c. d. n.)

Łańcuch składkowy na budowę Młodzieżowego Domu Kultury w Rzeszowie

Na budowę MDK im. A. Mickiewicza w Rzeszowie złożyli:

1) Kierownik Wydziału Oświaty Prezydium WRN ob. Kazimierz Żmudka 100 zł z wezwaniem do złożenia podobnej kwoty na budowę, wszystkich kierowników oddziałów i referatów i wizytatorów Wydziału Oświaty, pracowników WODKO i kierowników Wydziałów Oświaty Prezydium Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych w województwie.

2) Zastępca kierownika Wydziału Oświaty Prezydium WRN ob. Barbara Wydro - 100 zł z wezwaniem do wzięcia udziału w łańcuchu składkowym wszystkich dyrektorów liceów ogólnokształcących, pedagogicznych i wychowawców przedszkoli w województwie.

Przegląd zespołów artystycznych

2 i 3 bm. w Domu Kultury w Rzeszowie przy ul. Langiewicza odbędzie się wojewódzki przegląd amatorskich zespołów artystycznych MO. Urzędów d/s BP i Straży Pożarnej.

W programie wystąpią: zespoły chóralskie, taneczne, dramatyczne, instrumentalne oraz soliści, recytatorzy i śpiewacy.

Początek o godzinie 10-tej. Wstęp bezpłatny.

SOS Rzeszów tonie w błocie



„Ja za wodą, ty za wodą, jakże ja ci rączkę podam” — żartują mieszkańcy ulicy Kopernika. Aby przejeżdżać na drugą stronę ulicy — muszą oni przebywać jezdnię „wptaw”.

Kto zna Rzeszów jedynie z pocztówek, przedstawiających fragmenty tego wojewódzkiego miasta wyrobić sobie może o nim zupełnie mylny pogląd. Widokówki przedstawią najbardziej okazałe gmachy (zwykle pocztę lub dom partii). Widzimy na nich również skromniejsze kamieńki, ale zawsze czysto i ładnie, „tonące w powodzi kwiatów”. Ulice aż lśnią od czystości, odcinając się jasną kostką od zieleni trawników.

— Rzeczywistość przynosi wielkie rozczarowanie przejeżdżającym do Rzeszowa. W

zimirze grzęzną oni w zaspach śniegu. W lecie o mały, ich nie udusza tumany pyłu unoszącego się w powietrzu.

Zwiasztunem wiosny natomiast są dla rzeszowian nieprzebyte błotne jeziora. Wtedy to na ulicach naszego miasta rozlega się rozpaczliwy sygnał rozbitków z tonącego okrętu — SOS.

— S O S ! Taki właśnie sygnał został utrwalony co prawda nie na taśmie magnetofonowej lecz na błonie filmowej przez naszego foto-reportera.

I nie miejcie nam za złe, że zdjęcia w tej chwili są nieaktualne. Trochę obeszło i błoto znikło ale sprawa ulic naszego miasta tonących w błocie jest nadal aktualna, pierwszy lepszy deszcz przywróci im ponownie wygląd uchwycony na zdjęciu.

Ul. Kordeckiego, Mochnackiego, Zielony Rynek, Śniadeckich, okolice dworca Staroniwa — to rezerwaty błotne, pielęgnowane troskliwie przez Prezydium MRN. Szczególnym zbiegłem okoliczności te właśnie ulice nie zosta-

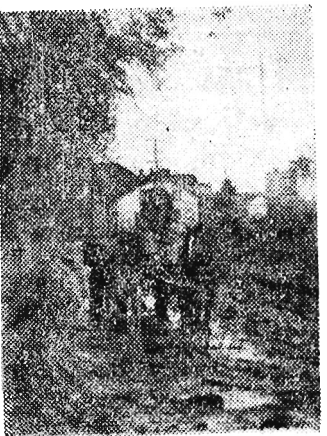
ły objęte planem remontu na rok bieżący.

Czyżby władze miejskie miały zamiar wykorzystać je na kąpiele borowinowe?



Sport błotny — to nienajlepsza rozrywka dzieci z ulicy Mochnackiego.

„Oo...! Jeszcze jeden tylko Jacek jest suchy! Trzeba go ochlapać.”



Wio koniku, a jak się postarzą... itp. — kusi swoje go sówka woźnica — A siwek ani rusz...

Kto z Rzeszowa posiada tzw. „rozeknanie w terenie” nie będzie mu się zbytnio dziwił.

Foto — W. Popijkowski

Nowe rodzaje zabawek

Toruńskie Zakłady Przemysłu Zabawkarskiego rozpoczęły produkcję kilku nowych wzorów pomysłowych zabawek. Są to m. in. pocieszne kaczki kwaczące, motylki poruszające skrzydłami i wiatraczki.

Wkrótce pojawią się w sprzedaży dalsze rodzaje zabawek, nie produkowanych u nas dotychczas. Będą to m. in. miniaturowe planina oraz metalowe kotki z mechanizmem sprężynowym, które po nakręceniu nie tylko poruszają się same, ale i wywracają koziołki.

„Warszawa wydarła niepamięć”

Wacław Rogowicz — autor wielu przekładów wybitnych dzieł literatury światowej, napisał ostatnio tom opowiadań, w większości opartych na osobistych wspomnieniach pt. „Warszawa wydarła niepamięć”. Opowiadania te przygotowuje do druku Wydawnictwo Literackie.

Pracownicy poszukiwani

KWALIFIKOWANE PRACOWNICE do obsługi ręcznych maszyn dziewiarskich oraz KWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY do remontu maszyn dziewiarskich, do pracy w ZAKŁADACH DZIEWIARSKICH w PRZEWORSKU zatrudniają od zaraz JAROSŁAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z załączeniem świadectw, przyjmuje Dział Kadr w Jarosławiu, ul. 3-go Maja 53. Reflektujemy wyłącznie na sły fachowe (również dojeżdżające).

SZEREGOWCÓW I PODOFICERÓW STRAZY POŻARNEJ po ukończonej służbie wojskowej przyjmują natychmiast ZARZĄD PRZEMYSŁU AZOTOWEGO KĘDZIERZYN w budowie. Warunki pracy i płacy w/g. taryfikatora obowiązującego w przemyśle chemicznym. Podanie wraz z życiorysem należy kierować do Działu Personalnego Zakładów. Pochoje służbowe zapewnione.

5.000.000 widzów obejrzało filmy

Zasięg oddziaływania filmu i kina jest obecnie znacznie większy niż kilka lat temu. O ile w roku 1944 czynnych było zaledwie 6 kin i to tylko w miastach, dzisiaj posiadamy 57 kin miejskich, 68 wiejskich stałych, 6 wiejskich półstałych, 16 ruchomych, 13 oświatowych i 3 kin na instruktazowe. Liczba zaś widzów odwiedzających te kina w ciągu roku wynosi przeszło 5 mln (w tym 3 mln w mieście, a przeszło 2 mln na wsi).

Rozwój i zasięg działalności kin znacznie się rozszerzy w br. Nastąpi otwarcie nowych kin miejskich w Rzeszowie, Strzyżowie i Bieczu. 12 kin wiejskich stałych rozpocznie pracę, 16 kin stałych przekształcone zostanie na półstałe. Rozpoczyna też pracę 4 kina ruchome, które zostaną zaopatrzone w typowe samochody i agregaty.

Nowe władze Z. O. Zw. Zaw. Metalowców

Przed paru dniami w Wojewódzkim Domu Kultury odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Metalowców w Rzeszowie za okres 1953-1954 r.

Referat analizujący działalność tak Zarządu Okręgowego jak i poszczególnych rad zakładowych wygłosił tow. J. Gliwa — przewodniczący Zarządu Okręgowego.

Po wygłoszeniu referatu sprawozdawczego wywiązała się dyskusja, w której wzięło udział 18 dyskutantów z zakładów pracy. Oceńli oni krytycznie i samo krytycznie pracę Zarządu Okręgu i pracę rad w swoich zakładach. Po dyskusji dokonano wyboru Zarządu Okręgowego, w skład którego weszli jako przewodniczący Jan Gliwa, sekretarz — Antoni Kokociński oraz członkowie Prezydium: Czesław Ślęzak, Stefan Konaszewski i Henryk Filipiak. Wybrano również komisję rewizyjną.

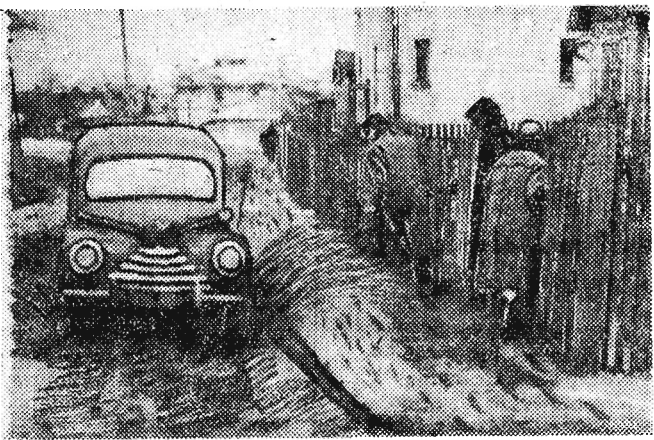
Śladem naszej krytyki

Oddział Eksploatacyjny Kolei Państwowych w Rzeszowie w odpowiedzi na naszą interwencję z dnia 11. III. br. komunikuje, że kasjerka biletowa stacji kolejowej Rzeszów-Staroniwa za późno otworzyła kasę kasowego w dniu 12. II. br. została ukarana. Jednocześnie pouczono ją o obowiązku należytego obsługiwanie podróźnych, a w razie powtórzenia się podobnego wypadku zostaną w stosunku do niej wywołane konsekwencje dyscyplinarne.

Węgorze chętnie podróżują samolotem

W dniu 29 ubm. na lotnisku Okęcie wylądował samolot z niezwykle transportem. Przywiózł on do nas narybek węgorza tzw. „monte”, zakupiony we Francji przez CZ Rybackta.

W br. przewiduje się importowanie z Francji ok. 10 mln sztuk narybku tej cennej ryby, który wpuszczony zostanie głównie do jezior Pojezierza Mazurskiego i Pomorskiego.



Ratunku, auto jedzie! Może jednak zdążymy uciec... — Nieś ty — za późno! Przechodzień został zamieniony w błotną zjawę.

Rośnie czyn młodzieży sportowej

Na uroczystych zebraniach poświęconych 8-letniej smierci Gen. Świerczewskiego odbywających się we wszystkich kołach sportowych, sportowcy woj. rzeszowskiego podejmują wiele cennych zobowiązań w dziedzinie rozwoju kultury fizycznej i sportu.

Tak np. na zebraniu koła ZS Budowlani przy ZBM w Rzeszowie zawodnicy sekcji piłki nożnej zobowiązali się wzmocnić dyscyplinę sportową na treningach i meczach a w miejscach publicznych godnie reprezentować miano za wodnika swych barw.

Podobne zobowiązania podjęli zawodnicy sekcji łuczniczej, strzeleckiej, szachowej, lekkoatletycznej oraz kadry

trenersko-instruktorskiej.

Podczas zebrania przewodniczący Rady Okręowej ZS Budowlanych w Rzeszowie ob. Majka wręczył przewodniczącemu TKS dyplom uznania Rady Głównej za zajęcie VI miejsca w kraju w barwach „Budowlanych” oraz proporzycyk ufundowany przez Radę Okręową w Rzeszowie za zajęcie I miejsca w województwie rzeszowskim wśród kół sportowych Budowlani.

Zobowiązaniami uczcili również pamięć Gen. Świerczewskiego sportowcy koła LZS i zetempowicy w Kamionce postanawiając wybudować boisko sportowe.

E. Dziobak i Z. Świder koresp.

Kalendarzyk imprez sportowych

LEKKOATLECI ROZPOCZYNAJĄ START

Lekkoatleci województwa rzeszowskiego rozpoczynają sezon wiosenno-letni biegami na przełaj, które w tym roku organizowane będą po raz pierwszy w nowym powiecie w Radymnie.

W mistrzostwach województwa rzeszowskiego startować będą czworo biegacze naszego województwa. Zobaczymy ich w biegu na 600 m juniorek i 1500 m juniorek oraz na dystansach 600 m seniorek i 3000 m seniorek.

Najlepsi zawodnicy zakwalifikują się do biegu na przełaj o mistrzostwo Polski.

Bieg na przełaj odbędzie się w dniu 3 kwietnia w Radymnie — początek godz. 10-ta.

Z PIŁKARZAMI III LIGI

W dniu 3 kwietnia br. rozegrane zostaną w III lidze następujące spotkania mistrzowskie: Rzeszów: Gwardia — Lublinianka; Przemysł: Kolejjarz — Gwardia Chelm; Krosno: Włóknarz — Stal Stalowa Wola; Gilnik: Górnik — Stal Mielec; Jarosław: Sparta — Polonia Przemysł; Zamość: Unia — Stal Rzeszów.

III-ligowcy mają poza sobą już pierwszą kolejkę mistrzostw. Narazie w tej klasie rozrywkowej obszło się bez niespodzianek. Wygrali faworyci, a jedyny remis w Mielcu w meczu Stal — Włóknarz Krosno był raczej szczęśliwy dla gości. Pierwszym przedwójnikiem tabeli została Polonia Przemysł.

Pierwszej niedzieli strzelono ogółem 31 bramek a na czele listy strzelców figurują dwa nazwiska a to: Nowaka II i Ba-

Dlaczego...

...kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Rzeszowie od kilku lat odpowiada odmownie na podania ob. Aksumita zamieszkałego przy ul. Okrzei 5, domagającego się remontu mieszkania? Brak okien i drzwi stwarza warunki nie-... do mieszkania dla człowieka.

Sobota, niedziela 2, 3 kwietnia

RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81 Plac Stalina 18 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09 Straż Pożarna ul. Mickiewicza 10, tel. 08

Kina

APOLLO (ul. W. Hiberna): Kariera prod. polskiej godz. 16, 18 i 20 Seans nocny: Rezerwowo gracz prod. radz. godz. 22 PRZODOWNIK (Pstrawskiego): Skrzydłaci obrońcy — prod. radz. godz. 17 i 19

PORANKI

APOLLO: Dzieje jednej obrączki — godz. 11-ta PRZODOWNIK (Pstrawskiego): Mały partyzant — godz. 11-ta WDK (ul. Okrzei) 7) nieczynne

Muzeum

MUZEUUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 czynne od godz. 10-15-tej MUZEUM W ŁAŃCUCIE — czynne od godz. 10-15-tej MUZEUM PRZEMYSKIE — czynne od godz. 10-15-tej

Teatr

PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Joanna Ligeza” godz. 19

WDK

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. Okrzei 7 niedziela — godz. 11 — Poranek filmowy dla młodzieży godz. 16 — Godzina w krainie baśni (impreza dla dzieci młodzieży) godz. 16 — „Balladyna” J. Stowackiego w wykonaniu zespołu teatralnego przedszkola w Głogowie (sala teatralna)

DOM KULTURY na Osiedlu WSK

niedziela — „Mazepa” w wyk. amat. zesp. teatralnego godz. 19-ta

Klub TPPR

sobota — odczyt pt. „Dar Przyjaźni” film pt. „Montaż iglicy” oraz „Daleko od Moskwy” godz. 18 niedziela — Bajki filmowe dla dzieci godz. 10.30

Radio SOBOTA

Program I — na fali 1322 m Program dnia 6.55 15.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.00 23.00

5.10 Poranne rozmaitości rolnicze 5.25 Muzyka 5.40 Gimnastyka 6.15 Muzyka baletowa 6.33 Kalendarz radiowy 6.40 Wirtuoz muzyki rozrywkowej 7.15 Z piosenka do pracy 7.43 Tańce ludowe różnych narodów 8.00 Koncert muzyki rozrywkowej 8.40 Utwory skrzypcowe 9.00 Audycja dla klas IV 9.20 Muzyka operowa 10.00 Koncert solistów 10.30 Muzyka symfoniczna 11.00 „Jak został napisany pierwszy list — bajka Rudyardaa Kiplinga 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przegląd prasy stołecznej 12.15 Utwory na klarnet 12.30 Na swoją ską nutę 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 15.30 Najpiękniejsze baśnie świata — aud. dla dzieci 16.05 Z cyklu: „Opowieść o Moniuszce — rok 1858” 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego” 17.30 Koncert rozrywkowy 18.20 Ulubione melodie 18.43 Utwory fortepianowe 19.10 Rozmaitości czyli magazyn literacki 20.25 Muzyka taneczna 21.50 Felieton literacki 22.00 Kronika sportowa 22.10 Muzyka operetkowa 22.40 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA

Program I — na fali 1322 m Program dnia 5.33 10.50. Wiadomości 6.00 7.00 15.00 20.00 23.00.

6.05 Muzyka na dzień dobry 6.50 Kalendarz radiowy 7.15 Przegląd prasy stołecznej 7.20 Wieś tańczy i śpiewa 7.35 Od melodii do melodii 7.50 Drobniaki muzyczne 8.15 Muzyka z filmu „Trzy niedziadki” 8.30 5:0 dla młodzieży 9.00 Odpowiedzi Fali 49 9.12 Muzyka polska 9.32 Zagadki muzyczne 10.00 „Pan Tadeusz” odc. poematu A. Mickiewicza 10.20 Utwory Franciszka Liszta 10.57 Koncert zyczeń 12.04 Przerwa 13.00 Skrzynka ogólna PR. 13.25 Melodie do tańca 14.05 Audycja dla wsi 14.15 „Niedziela na wsi 15.00 Koncert estradowy 15.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzyna-rodowych 16.20 150 rocznica urodzin Andersena” audycja dla dzieci 17.30 Dla każdego coś milego 18.30 „Spadkobiercy” stuch. wg sztuki Saltykowa Szczedrina „Śmierć Pazuchina” 19.30 „Na pięciolini” 20.25 Muzyka taneczna 21.00 Sprawozdanie dźwiękowe z III Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju 21.30 „Mistrzowie sceny operowej” — Teodor Szalapiń 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.30 Muzyka taneczna 23.10 Muzyka taneczna.

Po wyzwoleniu Węgier przez Armię Radziecką



Na zdjęciu: Wybudowany po wojnie przy pomocy radzieckiej most Kossutha w Budapeszcie. W głębi widoczny gmach parlamentu. Fot. — CAF

Meldunki sportowe

JUŻ PRAWIE 300 TYS. KUPONÓW NADESZŁO DO PKOL

WARSZAWA (PAP). Konkurs piłkarski PKOL osiągnął już niespodziewany rekord popularności. W piątek 1 kwietnia w godzinach rannych organizatorzy otrzymali prawie 300 tys. kuponów.

WYJAZD PIŁKARZY JUNIORÓW DO WŁOCH

W piątek w godzinach wieczornych wyjechała do Włoch 16-osobowa ekipa młodych piłkarzy polskich, którzy w dniach 6-11 bm. wezmą udział w dorocznym piłkarskim turnieju juniorów FIFA.

Przypominamy, że pierwszy mecz będą grali nasi piłkarze 7 bm. w Pizie z reprezentacją Irlandii. Drugim przeciwnikiem reprezentacji polskiej, na boisku w Lucca 9 bm. będzie zwycięzca zesłorocznego turnieju — Hiszpania. Ostatni mecz rozegrają Polacy w Prato 11 bm. z Bułgarią.

SKŁAD DRUŻYNY ANGLII NA WYŚCIG POKOJU

Według ostatnich informacji z Londynu drużyna Anglii, która weźmie udział w Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, Neues Deutschland” i „Rufende Prava” składać się będzie z następujących zawodników: R. Jones, W. Paty, B. Boyd, O. Blower, S. Brittain, R. Booty.

Podpisanie umowy handlowej między ChRL a Burmą

PEKIN (PAP). W wyniku rozmów między Ministerstwem Handlu Zagranicznego Chin a rządową misją handlową Burmy, 28 marca w Pekinie podpisane zostały trzy kontrakty handlowe chińsko-burmańskie.

Wykaz obligacji NPRSP wylosowanych 1 kwietnia

(WYKAZ NIEOFICJALNY)

Zł 5.000	
Nr. 287 909, 296 980, 327 161, 903 287	
Zł 1.000	
Nr. 19 575, 111 359, 284 504, 286 969, 505 837, 682 202, 869 587, 872 702	
Zł 500	
Nr. 19 574, 27 489, 50 228, 111 358, 251 192, 251 199, 284 507, 287 931, 330 147, 357 675, 359 183, 359 187, 388 081, 398 970, 438 231, 442 324, 446 179, 490 489, 503 852, 505 826, 510 085, 580 473, 617 975, 653 232, 657 050, 682 207, 804 774, 807 826, 850 781, 872 707, 872 710, 903 285.	

Ponadto wylosowano 63 premie po zł 250 oraz 613 premii po zł 150.

W KILKU MIASTACH RZUCONO ULOTKI NAWOŁUJĄCE DO WALKI PRZECIWKO PANOWANIU ANGLIKÓW

Napięta sytuacja na Cyprze

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Cypru, że w dniu 1 bm. w kilku miejscowościach na tej wyspie miały miejsce zamachy bombowe. Nieznani sprawcy wzniesli bomby zapalającą do lokalu radiostacji radiowej. W lokalu znaleziono także antytrytyjskie ulotki i broszury.

LONDYN (PAP). Według ostatnich wiadomości z Cypru, zamachy bombowe były tam dokonane w miastach Nicosia, Larnaka, Limassol, i Famagusta. Bomby rzucono na gmachy państwowe i baraki wojskowe. Reuter podaje, że po zamachu rozrzucono w Noc Nicosii ulotki nawołujące do walki przeciwko

ORGANIZACJE POSTĘPOWE CAŁEJ FRANCJI PROTESTUJĄ PRZECIWKO FASZYSTOWSKIEJ USTAWIE

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 379 głosami przeciwko 219 ustawę o „stanie wyjątkowym”

PARYŻ (PAP). W nocy 31 marca na 1 kwietnia po blisko 16-godzinnej debacie francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 379 głosami przeciwko 219 rządowy projekt ustawy o „stanie wyjątkowym”. W skład ustawy wchodzi artykuły wprowadzające „stan wyjątkowy” w Algierze na okres 6 miesięcy. Wbrew temu, czego domagał się rząd, Zgromadzenie Narodowe uchwaliło poprawkę komisji spraw wewnętrznych stwierdzającą, że „stan wyjątkowy” może być wprowadzony jedynie na mocy ustawy, a więc za zgodą Zgromadzenia, a nie w drodze dekretu rządu.

Ustawa o „stanie wyjątkowym” przewiduje, że na obszarze, gdzie „stan wyjątkowy” będzie wprowadzony, władze administracyjne będą mogły zakazać mieszkańcom opuszczania domów na określony czas, pozabawiać prawa pobytu w pewnych określonych obszarach, których działalność „wymierzona jest przeciwko porządkowi publicznemu”, wprowadzać ostrą cenzurę w prasie i radio, zakazywać zwoływania zebrań, przeprowadzać rewizje w mieszkaniach itp. Poza tym niektóre sprawy będą podlegały wyłącznej kompetencji sądów wojskowych.

Silne trzęsienie ziemi na Filipinach

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Manili (stolica Filipin), że w nocy z 31 marca na 1 kwietnia w północnej części wyspy Mindanao nastąpiło silne trzęsienie ziemi. Wiele domów w okolicy jeziora Lanao zawaliło się grzebiąc mieszkańców pod gruzami. Około 200 osób zginęło, przeszło 1500 osób odniosło rany, a 5 do 6 tysięcy pozostało bez dachu nad głową.

Spółeczeństwo francuskie energicznie protestuje przeciwko faszystowskiej ustawie o „stanie wyjątkowym”. Wiele francuskich organizacji postępowych wypowiada się stanowczo przeciwko ustawie.

Dziennik „L'Humanite” pisze, że ustawa o „stanie wyjątkowym” przypomina dekrety wydawane przez rząd Vichy podczas okupacji hitlerowskiej, gdyż daje rządowi możliwość prowadzenia dyktatury policyjno-wojskowej.

Sprawa paktów wojskowych na Środkowym Wschodzie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bejrutu, że libański dziennik „Telegraph” podał wiadomość, iż pakt iracko-turecki podpisany w końcu lutego br. zawiera szereg tajnych artykułów.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Damaszku, że w dniu 31 marca dwa samoloty tureckie krążyły nad wioskami syryjskimi, położonymi w pobliżu granicy turecko-syryjskiej. Jak podaje prasa syryjska, wojska tureckie ustawiły artylerię tuż przy granicy, w pobliżu syryjskiej wsi Telebiada.

Jedność woli i działania mas pracujących w wszystkich krajach świata — silniejsza jest od bomb atomowych i wodorowych, silniejsza od knoń podżegaczy wojennych

Apel 1-Majowy Światowej Federacji Związków Zawodowych

Otwarcie II sesji Zgromadzenia Ludowego Albanii

TIRANA (PAP). Dnia 31 marca br. w Tiranie rozpoczęła obrady II sesja Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej.

W obradach bierze udział delegacja Rady Najwyższej ZSRR, na której czele stoi zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i przewodniczący Rady Najwyższej RFSRR M. P. Tarasow.

Sesja obradować będzie nad polityką zagraniczną rządu Albańskiej Republiki Ludowej i projektem budżetu na rok 1955.

Rokowania egipsko-syryjskie

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS z Kairu, rozpoczęły się tam oficjalne rokowania egipsko-syryjskie na temat stworzenia nowej organizacji panarabskiej dla współpracy gospodarczej i militarnej. Jak podaje prasa egipska, organizacja ta jest odpowiedzią krajów arabskich na zawarcie paktu turecko-irackiego.

Rokowania potrwać 3 dni.

Minister spraw zagranicznych Syrii, Azem udzielił wywiadu egipskiemu dziennikowi „Al-Ahram” potwierdzając, iż rząd syryjski zdecydowany jest zawrzeć z Egiptem i Arabią Saudyjską układ o wzajemnym bezpieczeństwie i współpracy gospodarczej. Azem podkreślił, że Syria, mimo prowokacyjnej kampanii ze strony Turcji, nie zmieni swego stanowiska. „Jedność — powiedział Azem — jest w chwili obecnej rzeczą najważniejszą dla krajów arabskich”.

Dokerzy Liverpoolu Birkenhead i Manchesteru wygrali strajk

LONDYN (PAP). Dokerzy Liverpoolu, Birkenhead i Manchesteru, którzy strajkowali od 28 marca, przystąpili w piątek do pracy. Przedsiębiorcy zobowiązali się wciągnąć na listę pracowników wszystkich członków nie uznawanego przez nich dotychczas Związku Zawodowego Dokerów, którego kierownictwo w tym celu podjęło strajk.

Ze świata

uznania układu rozejmowego w Korei za nieważny”.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Damaszku, że odbyła się tam demonstracja studentów w związku z 43 rocznicą okupacji Maroka przez Francję. Studenci syryjscy domagali się usunięcia Francuzów z Afryki północnej.

NOWY JORK. W mieście Lincoln zakończył się bunt grupy więźniów, który trwał 65 godzin. Więźniowie zabarykadowali się w jednym z pawilonów zakładu karnego. Domagali się oni poprawy wyżywienia oraz opieki lekarskiej i zwolnienia z pracy kilku okrutnych strażników. Kierownik więzienia nie zgodził się na żądania więźniów. Do kapitulacji zmusił ich głód.

NOWY JORK. W dniu 1 kwietnia zastrajkowało 33 tys. robotników zatrudnionych w 19 fabrykach koncernu „U. S. Rubber Co”. Strajkujący należą do Zjednoczenia Związkowego CIO. Strajk wybuchł na tle żądań ekonomicznych.

REJKJAWIK. Strajk pracowników komunikacji i dokerów który wybuchł 18 marca i objął 7 tys. osób, rozszerzył się o dalszych 700 robotników — dokerów i transportowców — w mieście Akureyri (Północna Islandia). Porty Islandii, komunikacja

WIEDEN (PAP). Światowa Federacja Związków Zawodowych ogłosiła następujący apel do mas pracujących całego świata:

LUdzie PRACY — MĘŻCZYŹNI I KOBIETY!

Z okazji święta 1 Maja Światowa Federacja Związków Zawodowych śle wam gorące braterskie pozdrowienia i najserdeczniejsze życzenia.

W ciągu ostatnich lat prowadziliście i prowadzicie nadal bohaterską walkę: przed nami nowe zmagania o lepsze życie, wolność i pokój.

Do waszej troski o pracę i chleb doszła jeszcze obawa o nokój, który jest zagrożony.

Wielkie monopole i wysługujące się im rządy, agenci imperializmu i kolonializmu działają obecnie jawnie. Nie są to już tylko pogroźki, lecz gorączkowe przygotowania do agresywnej wojny atomowej przeciwko krajom, w których nie ma wyzysku, w których masy pracujące decydują o swym losie i swej przyszłości.

LUdzie PRACY — MĘŻCZYŹNI I KOBIETY!

Zorganizujcie jednolity i niezwyciężony front sił pracy i postępu przeciwko przygotowanym do wojny atomowej, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko prowokacjom wojennym imperializmu ame-

rykańskiego w Europie i w Azji! Możemy i musimy obronić przed niebezpieczeństwem wojny wszystko, co stworzone zostało przez nas — ludzi pracy.

Jedność woli i działania mas pracujących wszystkich krajów, nasza niezłomna solidarność — silniejsze są od bomb atomowych i wodorowych, silniejsza od knoń podżegaczy wojennych. Niech w dniu 1 Maja we wszystkich zakątkach świata zabrzmi katagoryczne ostrzeżenie milionów ludzi pracy.

Niech żyje solidarność i jedność wszystkich ludzi pracy!

Niech żyje pokój!

Światowa Federacja Związków Zawodowych

O rokowaniach czterech mocarstw

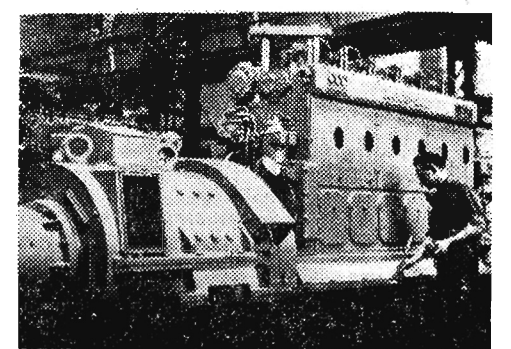
NOWY JORK (PAP). Organizacja p. n. „Pochód Amerykanów w Obronie Pokoju” opublikowała w prasie list otwarty do przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych, senatora George'a, domagając się, aby senat uczynił wszystko, co jest w jego mocy, w celu doprowadzenia do rokowań między czterema wielkimi mocarstwami.

Ręce precz od Tajwanu

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi: Krajowa Rada Pokoju w Unii Poludniowo-Afrykańskiej popiera ingerencję Stanów Zjednoczonych w rejonie Tajwanu. Jako agresję przeciwko Chińskiej Republice Ludowej. Na wielkim wiecu w Johannesburgu, który odbył się pod hasłem „Ręce precz od Tajwanu” uchwalamo rezolucję stwierdzającą, że „Tajwan stanowi nieodłączną część terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. W celu zapewnienia pokoju w tym rejonie Azji — głosi rezolucja — konieczne jest rozwiązanie sił zbrojnych Czang Kai-szeka, położenie kresu amerykańskiej interwencji oraz zwrocie Tajwanu i innych wysp chińskich Chińskiej Republice Ludowej”.

Strajk 100 tysięcy robotników we Francji

PARYŻ (PAP). Jak podaje „Humanite”, w dniu 30 marca przeszło 100 tysięcy robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwach departamentu Mozeli przerwało pracę domagając się poprawy warunków bytu. W strajku bierze udział około 90 proc. wszystkich zatrudnionych robotników.



Na zdjęciu: Lakierowanie wyprodukowanej ponad plan turbiny elektrycznej, poruszanej silnikiem Diesla. Fot. — CAF

Afganistan nie przyłączy się do paktu turecko-irackiego

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kabulu:

Wicepremier i wiceminister spraw zagranicznych Afganistanu — Mohammed Naim oświadczył, że Afganistan nie zamierza przystąpić do paktu turecko-irackiego. Rząd Afganistanu — stwierdził on — nie ma zamiaru podejmować żadnych decyzji, które byłyby sprzeczne z jego tradycyjnym neutralnym stanowiskiem w polityce światowej.

Jednocześnie Mohammed Naim poinformował, że będzie przewodniczył 7-osobowej delegacji afganistańskiej na konferencję krajów azjatyckich i afrykańskich w Bandungu.